

# Wielkie karnawałowe wyjście

Prawdziwa kobieta zmienia swój wizerunek w zależności od okazji. Ponieważ trwa karnawał, możemy odmienić swój wygląd i przynajmniej na jeden wieczór stać się interesującą, tajemniczą damą. Pomoże nam w tym odważny, perfekcyjnie wykonany makijaż, który nada naszej urodzie nieznaną dotąd blask.

Prawdziwym hitem sezonu jest trochę niedoceniony i zapomniany kolor fioletowy, występujący tym razem we wszystkich swych odmianach – głębokiej śliwki, bakłażana, ciemnego bordo.

Wykorzystujemy go, by intensywnie podkreślić oczy lub usta, stwarzając w ten sposób nieco demoniczny, tajemniczy wizerunek.

## Przygotowanie cery

Zanim jednak przejdziemy do szczegółów, najpierw kilka słów o przygotowaniu naszej cery do wykonania tego wyjątkowego makijażu. Aby cały wieczór nasza cera wyglądała świeżo i młodo, a makijaż był trwały, należy intensywnie nawilżyć skórę twarzy, sporządzając maseczkę Fleur Fabrique w wersji podstawowej.

W tym celu na oczyszczoną twarz nakładamy materiał maseczki nawilżony Tonikiem Aloesowym. Pamiętajmy, że aloes jest nawilżaczem doskonałym – ma zdolność wprowadzenia wody bezpośrednio w środowisko tkanek. Przez 15 minut nasza skóra będzie wchłaniała miąższ aloesowy oraz ekstrakty roślinne.

Po maseczce skóra będzie tak napęczniona wilgocią, że makijaż będzie się trzymał całą noc. Na tak dogłębnie nawilżoną skórę nakładamy odpowiedni krem:

- ☞ Cera sucha: Serum Alpha-E Factor i Emulsja Pojędrniająca na Dzień
- ☞ Cera tłusta i trądzikowa: Żel MSM i krem Aloesowo-Propolisowy
- ☞ Cera mieszana: na miejsca tłuste (czoło, nos, broda) żel MSM i krem Aloesowo-Propolisowy, na suchą skórę (policzki, szyja, dekolt) nakładamy serum Alpha-E Factor i Emulsję Pojędrniającą na dzień.

## Makijaż wieczorowy

Zaczynamy od dokładnego doboru podkładu. Cera musi być jasna i świeża, a podkład nie może jej przyciemniać. Nakładamy go wilgotną gąbeczką na całą twarz i powieki (cienie będą się dłużej trzymały). Do tuszowania przebarwień i cieni pod oczami stosujemy aloesowy korektor. Sine miejsca przy oczach pokrywamy delikatnie korektorem w kolorze żółtym, a cienie wokół oczu kolorem beżowym. Popękane naczynka kryjemy odcieniem zielonym (ważne, by nakładać korektor dokładnie w miejsca przebarwień – dopiero wtedy będzie on niewidoczny).



Następnie pokrywamy twarz transparentnym pudrem, omijając okolice oczu (tam puder zdradza wiek).

Teraz pora na wykreowanie kolorystycznej części makijażu. Pamiętajmy o zasadzie mocnego podkreślenia tylko jednego elementu twarzy – oczu lub ust, to nada naszej postaci nieco tajemniczy i bardzo elegancki wygląd.

Mamy ogromny wybór fioletowych odcieni w paletce kosmetyków „Sonya”. Do makijażu oka możemy wykorzystać cienie: śliwkowy (144), jagodowy (147) lub trochę delikatniejszy lawendowy (131). Na bazowy cień nr 135 (dla chłodnej karnacji) i 132 (dla karnacji cieplej) nakładamy w zewnętrznym kącie powieki wybrany odcień fioletu, pod łukiem brwiowym odrobinę różowego cienia 142 dla chłodnego typu lub złocistego 153 dla typu ciepłego. Jeżeli decydujemy się mocno podkreślić oczy, dodajemy intensywniejszą kreskę na powiece kolorem grafitowym 148 lub czarnym 155.

Odpowiednio dobieramy również barwę różu, który nakładamy na kości policzkowe pamiętając, by pasował odcieniem do pomadki i cienia na powiekach. Do wyboru mamy bardzo delikatny róż dla jasnej cery (158) lub śliwkoworóżowy (163). Przy nakładaniu wyraźnego koloru różu najpierw na pędzelek nabieramy puder, a następnie róż, by złagodzić jego barwę.

Usta w tym sezonie powinny być wyraźnie zaznaczone. Możemy je podkreślić samym błyszczkiem, na przykład w odcieniu bordo, co nada im nieco transparentny, delikatny wygląd.

Jeszcze tylko kreacja i jesteśmy gotowe ruszać na podbój parkietów. Powodzenia!

Urszula Niedźwiecka

Konsultantka Aloesowej Urody